

Ks. DARIUSZ LIPIEC

PODSTAWY TEOLOGICZNE DZIAŁALNOŚCI CHARYTATYWNEJ

Theological bases of charity practice

Działalność charytatywna Kościoła należy do zasadniczych form realizacji jego posłannictwa. Obok funkcji przepowiadania słowa Bożego i szafowania sakramentów, urzeczywistnianie posługi chrześcijańskiej miłości zalicza się do podstawowych funkcji urzeczywistniania się Kościoła. Posługa charytatywna Kościoła, realizowana od początków jego istnienia, ma swoje źródło w miłości. Miłość ta, będąca darem Trójjedynego Boga dla człowieka, jest jednocześnie darem zobowiązującym. Dar ten zobowiązuje zarówno poszczególnych wiernych, jak i całą ich wspólnotę do dzielenia się miłością z innymi.

Trynitarne pochodzenie miłości chrześcijańskiej

Źródłem działalności charytatywnej Kościoła jest Trójca Święta. Działalność tę można bowiem rozumieć jako odbłask miłości trynitarnej, która została zaimplementowana do świata przyrodzonego i odwzajemniona przez ludzi. „Posługa charytatywna Kościoła, która jest praktyczną emanacją miłości w życiu społecznym, w odwiecznej egzystencji Trójcy Świętej znajduje ontologiczny grunt i najgłębsze uzasadnienie”¹.

Tajemnica Trójcy Świętej postrzegana jest najczęściej jako tajemnica miłości międzyosobowej. Jest to tajemnica wymiany miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Wymiana miłości polega na tym, że Ojciec całkowicie udziela siebie Synowi. W Synu znajduje

¹ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*, Lublin 2004, s. 41.

On upodobanie, ponieważ Syn jest Jego doskonałym obrazem. Syn z kolei odpowiada miłością na Jego miłość i oddaje Mu siebie całkowicie w miłości. Z miłości Ojca i Syna pochodzi Duch Święty. Jest On uosobioną miłością wzajemną Ojca i Syna; On także wiąże miłością Ich obu. Duch Święty jawi się w pismach św. Jana jako pełnia Trójcy Świętej. Bóg zatem jest wspólnotą życia i miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego².

Św. Jan Apostoł i Ewangelista napisał, że „Bóg jest Miłością” (1 J 4, 8). Ponieważ miłość jest bytem relacyjnym, wymaga więcej niż jednego podmiotu. Oczywiście istnieje taka możliwość, aby podmiot kochał samego siebie, jednak miłość wzajemna jest doskonalsza od miłości siebie. Jest tak dlatego, ponieważ miłość, która się nie udziela, nie powoduje obdarowywania sobą, a przez to brak w jej skutkach elementu ubogacenia osoby drugiej, a przez nią siebie samego.

Życie wewnętrzne Trójcy Świętej oparte jest na miłości: jej wymiianie i obdarowywaniu wzajemnym trzech Boskich Osób (zob. DeV 63). „Ojciec jako Miłość spontaniczna i inicjalna jest zasadą dawania siebie innym. Syn jako Miłość odpowiadająca na inicjatywę Ojca, jest wzorem dawania odpowiedzi na miłość innych. Duch Święty jako miłość spełniająca obie pierwsze, jest Osobą współumiłowaną i uobecnieniem miłości”³. Poszczególne Osoby Trójcy Świętej spełniają się we wzajemnym obdarowywaniu miłością i samoudzielaniu siebie pozostałym Osobom.

Miłość jest najwyższą wartością, a w Bogu znajduje się ona w stopniu doskonałym. Dzieje się tak dlatego, gdyż mogą ją dzielić między sobą Osoby Boskie i dzięki niej obdarowywać sobą siebie nawzajem. Gdyby Bóg był tylko jedną Osobą, mógłby dzielić miłość jedynie z sobą i stworzeniami. Wówczas Jego miłość nie miałaby znamion doskonałości, ponieważ nie mógłby kochać miłością doskonałą osoby ludzkiej, która z natury swej jest niedoskonała i nie jest godna takiej

² Jan Paweł II, Katecheza *Bóg jest niewysłowioną i przenaświętszą Trójcą: Ojcem, Synem i Duchem Świętym*, w: Jan Paweł II, *Co to znaczy wierzyć?*, Warszawa 1988, s. 109–112.

³ W. Przygoda, *Posługa charytatywna Kościoła...*, dz. cyt., s. 42.

miłości. Istnienie trzech Osób Boskich sprawia, że mogą one dzielić się miłością w sposób doskonały, jedną miłością. „W Bogu miłość jest całkowicie dana lub bezinteresowna (Ojciec); miłość otrzymywana i która sama daje (Syn) oraz miłość otrzymywana i zawdzięczana (Duch Święty). Każda Osoba boska jest jednakowo najwyższą miłością, ale posiadaną z różnego tytułu, który odpowiada jej sposobowi istnienia”⁴.

Odwzajemnianie miłości ma własności jednoczące. Dzięki zdolności do odwzajemniania miłości Trójca Święta jest jednością Osób. Dzieje się tak, ponieważ Ojciec kocha nie tylko Siebie, lecz także Syna, a Syn nie tylko Siebie, lecz także Ojca. Ich miłością jest Duch Święty, który jest owocem i spoiwem Ich wzajemnej miłości. Cecha miłości, którą jest zdolność jednoczenia osób, sprawia, że miłość postrzegana jest jako cnota doskonała (zob. 1 Kor 13, 1–12). Pozwala ona na postrzeganie Trójcy Świętej jako jedności doskonałej, zaś samych Osób Bożych jako dobrych, kochających się, współistotnych, równych i otwartych na udzielanie się.

Efektom miłości w życiu Osób Trójcy Świętej jest otwarcie się nie tylko na siebie nawzajem, lecz także na stworzenie. Objawienie Boże zwraca uwagę, że miłość jest nie tylko właściwością charakteryzującą relacje Stwórcy ze stworzeniem, lecz motywem powołania do istnienia świata stworzonego. Bóg powołał do istnienia człowieka z miłości i do miłości. Można twierdzić, że Stwórca pokochał człowieka, zanim go stworzył. Miłość jest także celem stworzenia człowieka – Bóg pragnął dzielić swoją miłość z kimś poza sobą samym. Wprawdzie Osoby Trójcy Świętej w sposób doskonały realizują w swoim życiu wymianę miłości i nie ma konieczności, aby w tym procesie ktokolwiek uczestniczył, niemniej jednak cecha miłości, jaką jest potrzeba jej dzielenia, skłoniła Boga do powołania do życia istoty, którą mógłby obdarzyć miłością, i która byłaby zdolna tę miłość odwzajemnić. Dlatego powołał do istnienia człowieka jako osobę zdolną do miłości: do jej przyjmowania i dawania. Aby człowiek był zdolny do

⁴ Tamże.

uczestnictwa w miłości, potrzeba było, by był istotą wolną i miał w sobie pragnienie dobra⁵.

W kontekście historii zbawienia miłość Boża jawi się jako dar dla człowieka⁶. Jest to dar, który nie wymaga zapłaty ze strony człowieka. Wewnętrzna właściwość miłości skłania go jednak do odwzajemnienia daru. Dzięki odpowiedzi na Bożą miłość, która jest swego rodzaju zaproszeniem skierowanym do człowieka, może on uczestniczyć w Bożej egzystencji. Uczestnictwo w życiu Trójcy Świętej nadaje sens istnienia i egzystencji osoby ludzkiej, która wewnątrztrynitarnej wymiany miłości czerpie siły vitalne oraz inspirację do życia.

Dogmat o Bogu Trójjedynym uważany jest niekiedy za najbardziej praktyczny ze wszystkich dogmatów⁷, ponieważ w nim znajduje odzwierciedlenie cała teoria życia chrześcijańskiego. Dotyczy to także życia społecznego, które ze wspólnoty Osób Bożych czerpie swoje istnienie i inspirację. Człowiek stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jest otwarty na inne osoby i wchodzi z nimi we wspólnotę. Tym, co porusza człowieka do wyjścia ku innym jest miłość, którą otrzymał od Boga w akcie stworzenia. Jest ona źródłem dynamizmu osoby ludzkiej oraz jej otwartości na innych. Spotkanie drugiego człowieka jest początkiem dialogu – wymiany dóbr między osobami, spośród których miłość jest największą. Największym bowiem darem dla osoby jest miłość. Oznacza ona obdarowanie jej sobą, a przez to jej ubogacenie. Odwzajemniona miłość z kolei staje się sposobem ubogacenia drugą osobą, która przeżywana jest jako satysfakcja i szczęście.

Przez wchodzenie w relacje z innymi osobami i budowanie z nimi wspólnoty, człowiek odwzorowuje życie Trójjedynego Boga. Wymiana miłości między Ojcem i Synem rodząca miłość w Osobie Ducha

⁵ Por. W. Przygoda, *Chrześcijanin świadkiem miłości w Kościele. Refleksja pastoralna na podstawie encyklik papieża Benedykta XVI*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2011, nr 3, s. 336–339.

⁶ Por. tenże, *Charytatywna funkcja Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 131–132.

⁷ Tenże, *Posługa charytatywna Kościoła...*, dz. cyt., s. 46.

Świętego jest źródłem wymiany miłości międzyludzkiej, która często przybiera postać wymierną, a nawet materialną. Jedną z takich postaci jest praca charytatywna, która jest wymianą miłości między osobami. Życie wewnątrz Trójcy Świętej zostaje w ten sposób odwzorowane w życiu wspólnoty ludzkiej. Można twierdzić, że w działalności poszczególnych ludzi i wspólnot, gdy jest podejmowana z miłości i w miłości, przejawia się życie wewnątrzboże. Dzieła, które są efektem takiej działalności, są natomiast swego rodzaju ikoną Trójcy Świętej.

Dla ludzi świadomie podejmujących działanie z miłości i dla miłości, życie Osób Trójcy Świętej jest przyczyną wzorczą ich aktywności. Wzajemne oddanie Ojca, Syna i Ducha Świętego jest wzorem i zachętą do bezinteresownego powierzenia siebie dla innych jako daru. Aktywność społeczna może być wówczas podejmowana w duchu służby, jako szukanie dobra drugiego człowieka, zaś własne dobro i szczęście mogą być znajdowane w obdarowywaniu innych.

Podstawy chrystologiczne działalności charytatywnej

Trynitarna miłość Boga względem człowieka w sposób najpełniejszy objawiła się w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa. Syn Boży został posłany przez Ojca w Duchu Świętym, aby przywrócić utraconą jedność między Bogiem a człowiekiem; utraconą wskutek grzechu pierworodnego. Nieposłuszeństwo pierwszych ludzi było wyrazem wątplenia w Bożą miłość. Ojciec kłamstwa zasiał wątpliwość w sercach prarodziców, że Bóg jest kochającym Ojcem pragnącym jedynie ich dobra i szczęścia, które zakotwiczone są w Jego odwiecznej i wybrańczej miłości. Wątplenie w miłość Boga i Jego całkowite oddanie kazało człowiekowi zwrócić swą miłość, dotychczas skierowaną ku Stwórcy, przede wszystkim ku sobie samemu. Nieporządek w miłości człowieka względem Boga miał także swój negatywny skutek w wymiarze jego relacji międzyludzkich. Usiłowanie zrzucenia odpowiedzialności za nieposłuszeństwo na drugą osobę jest świadectwem tego, że harmonia w miłości międzyosobowej uległa zachwianiu. Osłabieniu uległa miłość wzajemna, a jednocześnie zaburzeniu uległa miłość siebie samego, która od tego momentu przybiera często postać zniekształconą i przerośniętą.

To zaburzenie miłości w samym człowieku oraz porządku miłości w relacjach międzyosobowych wymagało Bożej interwencji. Człowiek bowiem nie był sam w stanie odbudować relacji z Bogiem opartej na miłości, a co za tym idzie – uporządkować miłości w sobie samym i relacjach międzyludzkich. Odbudowa relacji stworzenia ze Stwórcą, opartych na miłości i odkupieniu człowieka, jest treścią Bożego planu zbawienia. Plan ten, zapoczątkowany u zarania dziejów ludzkości, znalazł swoje apogeum w posłannictwie Syna Bożego. Przyszedł On na ziemię pod postacią człowieka, aby utraconą jedność miłości przywrócić na nowo. Posłannictwo to realizował On przez wszystkie lata swego pobytu wśród ludzi, zaś jego punktem kulminacyjnym było misterium paschalne: Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie.

Misterium paschalne Chrystusa postrzega się jako bezwarunkowe i całkowite oddanie się człowiekowi i dla człowieka. W ofierze Zbawiciela miłość miała pierwszorzędne znaczenie. Była ona motywem, dla którego Jezus podjął decyzję o przyjęciu krzyża: przyjął On cierpienie i śmierć z miłości do Ojca, który Go posłał, a by przez to pozostać z Nim w łączności. W ten sposób Chrystus dał świadectwo jedności z Ojcem, aby inni także w jedności z Ojcem trwali. Jezus przyjął mękę także z miłości do ludzi. Podobnie jak Ojciec, tak i Syn ukochał człowieka miłością tak wielką, że gotów był złożyć za niego ofiarę z samego siebie. Jednocześnie dał On świadectwo, że nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś oddaje życie za swoich przyjaciół.

Miłość Chrystusa stała się także narzędziem zbawienia. Pełne poddanie się woli Ojca i pełne poddanie się człowiekowi wiodącemu Go na krzyż było możliwe, ponieważ był On pełen miłości. Miłość jest tą siłą, która umożliwiła przyjęcie niesprawiedliwego wyroku, wytrwania na Drodze Krzyżowej, przeżycia trwogi konania i oddania ducha Ojcu. Moc miłości pozwoliła na wejście do otchłani i wyjście z niej.

Miłość była także celem misterium zbawczego Chrystusa. Ofiarowanie życia i śmierć nie były jego kresem ani celem. Ostatnim jego aktem było zmartwychwstanie, czyli przejście ze śmierci do życia. Celem zaś jest życie, w jego pełni, w jedności z Ojcem. Zasadą zaś tego życia jest miłość, która jest niejako odbudowana przez Chrystusa. Celem misterium paschalnego jest więc miłość, która rozlana przez

Ojca, za pośrednictwem Syna, jest w Duchu Świętym treścią życia odkupionego człowieka.

Zbawcze dzieło, mające kulminację w misterium paschalnym, było przez Jezusa Chrystusa realizowane w czasie Jego ziemskiego życia. Jego czyny były znakami nadejścia Królestwa Bożego. Zapowiadane przez proroków Starego Przymierza: uzdrawianie chorych, niepełnosprawnych, a także troska o szeroko rozumianych ubogich, były realizowane podczas publicznej działalności Chrystusa. Ich realizacja była z jednej strony wypełnianiem zapowiedzi prorockich i uwiarygodnianiem posłannictwa Jezusowego wobec narodu wybranego, z drugiej natomiast czynieniem dzieł zbawczych, aktualizujących miłość Boga do człowieka.

Chrystus, Bóg-Człowiek poprzez miłość odkupieńczą włączył ludzką słabość i cierpienie związane z niepełnosprawnością, chorobą fizyczną i psychiczną, ubóstwem i marginalizacją w dzieło zbawcze, nadając mu przez to wartość odkupieńczą. Przestały być one jedynie źródłem udręki, ale złączone z cierpieniem Chrystusa, stały się sposobem współuczestnictwa w dziele zbawienia człowieka⁸.

Akty uzdrowienia ludzi z ich chorób i słabości miały także charakter głęboko humanitarny. Dokonywały one dzieła przemiany w życiu nie tylko osób, których dotyczyły, lecz także u świadków tych wydarzeń. Doświadczając Bożej miłości, prowadziły one do wiary żywej, to znaczy do przemiany własnego wnętrza, a w konsekwencji do podjęcia życia w oparciu o miłość i zasady z niej wynikające. Przede wszystkim jednak zakorzenione w uczniach Chrystusa wiara i miłość pozwalały na postrzeganie innych ludzi jako dzieci Boże i adresatów Bożej miłości.

Czyny Jezusa, których dokonywał wobec szeroko rozumianych ubogich, dały początek nowemu sposobowi traktowania ludzi jako bliźnich. W ten sposób działalność Jezusa przypominała o uniwersalności miłości bliźniego. Świadkowie, widzący pochylającego się Jezusa nad ludźmi pochodzącymi zarówno spośród Żydów, jak i Samarytan,

⁸ W. Przygoda, *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998, s. 39.

a także wywodzącymi się z różnych grup społecznych, byli formowani do otwarcia się na wszystkich potrzebujących, nie z tego powodu, że ich pochodzenie do tego skłaniało, ale dlatego, że ich potrzeba wymagała zaspokojenia.

Takie pochylenie się Jezusa nad najbardziej potrzebującymi zwraca uwagę na fakt, że to właśnie oni są szczególnymi adresatami Bożej miłości i troski. Słabość człowieka, zarówno w postaci grzechu, jak i kondycji fizycznej, psychicznej czy społecznej, znalazła się w centrum szczególnej uwagi Jezusa. Skupił On także na takich osobach uwagę swoich uczniów, dając im przykład troski o człowieka. Tacy bowiem ludzie potrzebują miłości najgłębszej, bezinteresownej, ponieważ nie mogą za okazaną pomoc w żaden sposób się odwdziżyć. Troska o potrzebujących jest zatem przejawem miłości prawdziwie chrześcijańskiej, właściwej dla uczniów Jezusa.

Miłość bliźniego w życiu Jezusa miała zakotwiczenie nie tylko w Jego bóstwie, lecz także w Jego człowieczeństwie. Świadkowie Jego cudów mieli wielokrotnie możliwość obserwowania jego ludzkich uczuć i emocji, które towarzyszyły wskrzeszaniu umarłych, uzdrawianiu chorych czy wypędzaniu złych duchów. Wzruszenie, żal, współczucie to tylko niektóre z nich. Świadkowie czynów Jezusa postrzegali je jako dowód Jego miłości wobec osób Mu bliskich oraz tych, których spotykał po raz pierwszy.

Postawa Jezusa wobec osób ubogich znalazła odbicie w Jego nauczaniu⁹. Miłość bliźniego stała się centralną ideą Jego przesłania skierowanego do słuchaczy. Wskazywał słuchaczom, że miłość Boga i bliźniego są ze sobą nierozdzielne, ponieważ w rzeczywistości są dwoma wymiarami tej samej miłości, którą człowiek w sobie nosi. Miłość, która jest darem Boga dla człowieka, powinna być dzielona z innymi. Dzielenie miłości jest świadectwem bycia dzieckiem Boga i prawdziwym uczniem Chrystusa.

Miłości braterskiej przyznał Jezus centralne miejsce w życiu społeczności Jego uczniów. Ich wzajemne relacje powinny być oparte

⁹ Tenże, *Posługa charytatywna Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 447–448.

właśnie na miłości, która powinna stać się zasadą życia społecznego. Zasada ta obowiązuje uczniów Chrystusa zarówno we wzajemnych relacjach, wewnątrz wspólnoty wyznawców, jak i na zewnątrz, w kontaktach ze „światem”. Chrystus nauczał także, że na zło i czyny nie-nawiści powinni reagować miłością. Taka postawa nie jest przejawem naiwności ani też słabości, lecz wewnętrznej siły płynącej z zakorzenienia w Bogu-Miłości.

Nauczanie Chrystusa wskazuje, że szczególnymi adresatami miłości Jego uczniów są ludzie ubodzy i słabi. Marginalizowani, odrzucani lub krzywdzeni przez silnych i możnych tego świata powinni zostać objęci troską przez chrześcijan, którzy mają ich afirmować i przychodzić im z pomocą, dostrzegając w nich godność dzieci Bożych. Z nauczania Chrystusa wynika, że miłość Boga i bliźniego jest nie tylko zalecana, ale konieczna dla prawidłowego życia społecznego i dlatego jest ona określana jako przykazanie¹⁰.

Podstawy pneumatologiczne działalności charytatywnej

Duch Święty, będący uosobieniem miłości Ojca i Syna jest mieszkańcem duszy człowieka. Zamieszkiwanie to przypomina przebywanie Boga w świątyni. Św. Jan Paweł II nauczał, że Duch Święty przebywając w człowieku oświeca go od wewnątrz i pomaga mu żyć zgodnie z Ewangelią¹¹. Obecność Trzeciej Osoby Boskiej w duszy człowieka jest podstawą więzi osoby ludzkiej z Bogiem i jego sprawiedliwego życia, które w języku biblijnym oznacza życie w jedności z Bogiem i realizację życia zgodnego z Bożym powołaniem, w oparciu o zasady zawarte w Objawieniu Bożym. Efektem tego jest wewnętrzna głębia ludzkiego życia. Taka obecność Ducha Świętego dotyczy każdego człowieka nawróconego i ochrzczonego.

Zamieszkanie Ducha Świętego w sercu człowieka oznacza zamieszkanie w nim także Ojca i Syna. Oznacza to, że dzięki działaniu

¹⁰ Por. tenże, *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce*, Lublin 2012, s. 13–14.

¹¹ Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty boskim mieszkańcem duszy*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 339.

Trzeciej Osoby Trójcy Świętej następuje zjednoczenie osoby ludzkiej z Ojcem oraz z Synem i włączenie jej w wewnętrzne życie boże. Jego efektem jest samo udzielanie się Osób Boskich człowiekowi, co ma liczne konsekwencje dla jego egzystencji, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym.

W wymiarze indywidualnym człowiek staje się świątynią Ducha Świętego. Bóg, który jest święty, uświeca człowieka. Uświęcenie to dotyczy jego całego, zarówno duszy, jak i ciała. Obecność Trzeciej Osoby Boskiej powoduje konsekrację człowieka i jego uświęcenie. Uzdalnia go ponadto do życia według darów Ducha, które są dawane dla służby bliźnim. Jak zauważył św. Jan Paweł II, „zamieszkanie Ducha Świętego uświęcające całego człowieka, jego duszę i ciało, podnosi godność osoby ludzkiej i nadaje nową wartość relacjom międzyosobowym, także cielesnym. (...) Duch Święty (...) mieszkający w człowieku jako Osoba-Miłość rozbudza w duszy wewnętrzną potrzebę życia w miłości”¹².

Papież zwrócił także uwagę, że chodzi tu o przestrzeganie podwójnego przykazania miłości: względem Boga i względem bliźniego. Uzdalniając człowieka do miłości Boga powoduje jego zdolność do nawiązywania z Nim relacji synowskich. Oznacza to, że człowiek jest zdolny do przyjmowania miłości Ojca i jej odwzajemniania oraz do wchodzenia w relację miłości z Synem-Odkupicielem. Uzdalnia człowieka do wypełniania przykazania miłości bliźniego na wzór Jezusa Chrystusa, który nauczał: „abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiowałem” (J 13, 34). Miłość Boga, która została rozlana w sercach ludzkich, umożliwia kochanie innych ludzi, a także obejmowanie nią całe stworzenie, powołane do istnienia z miłości i w miłości bożej.

W praktyce realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego nastęrcza wielu trudności. Wskazuje na to zarówno historia, jak i współczesność życia chrześcijańskiego. Trudność ta wynika z niedoskonałości natury ludzkiej skażonej grzechem pierworodnym. Konieczne okazuje się prowadzenie przez Ducha Świętego drogą

¹² Tamże, s. 342.

miłości, jak potrzebna jest Jego nauka przewycięzania przeszkód znajdujących się na tej drodze.

Św. Jan Paweł II podkreślał, że miłość jest największym spośród darów Ducha Świętego. Poddał on analizie znany hymn o miłości, zawarty w Pierwszym Liście św. Pawła do Koryntian i wskazał na zasadnicze owoce tego daru Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Pierwszym z nich jest cierpliwość. Jako owoc miłości cierpliwość jest dostrzegalna przede wszystkim w odniesieniu Ducha Świętego wobec grzeszników i w miłosierdziu Ojca i Syna, które jest nieskończone. Cierpliwość, jako dar dany człowiekowi, uzdalnia do wychodzenia naprzeciw potrzebom bliźnich, które ujawniają się w różnym czasie, miejscach i częstotliwości¹³.

Kolejnym owocem miłości danej przez Ducha Świętego jest uprzejmość. Jest ona odbiciem łaskawości Boga względem człowieka. Uprzejmość jest koniecznym komponentem sposobu postrzegania ludzi i ich traktowania. Wiąże się ona z sympatią, jaką chrześcijanin darzy bliźnich i do nich się zwraca. Z uprzejmością powinno iść w parze także zrozumienie. Chodzi tu zarówno o empatię, jak i umiejętność oraz wolę udzielania innym takiej pomocy, jakiej właśnie potrzebują.

Innym owocem miłości jest dobroć. Uzdalnia ona człowieka do przekraczania swoich ograniczeń, a przede wszystkim egoizmu. Pozwala ona na wyrabianie w sobie wspaniałomyślności i bezinteresownego dawania innym siebie i ze swego. Wspomaga ona w przewycięzaniu chciwości oraz w szukaniu własnej korzyści w posługiwaniu innym.

Owocem miłości będącej darem Ducha Świętego dla człowieka jest też łagodność. Jest ona przeciwieństwem unoszenia się gniewem i kojarzy się z cichością, o której Jezus nauczał w Kazaniu na górze (zob. Mt 5, 5). Wiąże się ona ponadto z pokorą serca, będącą cechą Chrystusa nauczającego i działającego na ziemi. Zarówno cichość, jak i pokora są rozumiane jako metody posługi dla innych, także w środowiskach niezycliwych lub nawet przeciwnych chrześcijanom.

¹³ Por. R. Rak, *Duch Święty jako Dar i Jego dary*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1994, s. 138-140.

Miłość, z której one wypływają i która jest ich wewnętrznym komponentem, ma znacznie większą moc do przełamywania ludzkiej niechęci i uprzedzenia niż siła fizyczna czy przymus administracyjny. Cichość i pokora stoją także u podstaw działań dalekosiężnych, którymi cechuje się praca charytatywna wierzących.

Sobór Watykański II uczy, że Duch Święty mieszka nie tylko w sercach poszczególnych wierzących, lecz także w Kościele (zob. LG 4). W tradycji Kościoła nazywany jest On często „duszą Kościoła” lub „sercem Kościoła”. Określenie „dusza Kościoła” rozumie się na zasadzie analogii. Duch Święty nie występuje we wspólnocie eklezjalnej, jak dusza w ciele człowieka, lecz jest bytem transcendentnym względem Kościoła, chociaż wewnętrznym. Obdarza On Kościół życiem i jest źródłem jego jedności będąc jego skuteczną Przyczyną. Pierwszą i podstawową formą życia, jaką Duch Święty obdarza Kościół, jest świętość. Napełnia ona Kościół, stanowiąc ważny element jego tożsamości. Duch Święty, uświęcając Kościół, decyduje o jego zdrowiu duchowym i pięknie wewnętrznym, przewyższającym wszelkie cuda natury i dzieła sztuki¹⁴.

Jako „serce” i „dusza” Kościoła Duch Święty jest również źródłem jego dynamizmu. Dynamizm ten przejawia się w wielu dziedzinach życia kościelnego, a przede wszystkim w głoszeniu orędzia zbawczego Chrystusa, dawania o Nim świadectwa i twórczym zaangażowaniu w dzieje świata¹⁵. Dawanie świadectwa odbywa się za pomocą słowa, które jest przekazywane. Wówczas Duch Święty strzeże ewangelizatorów, aby nie popełnili błędu w głoszonej nauce. Nieomyślność jest cechą nauki także wtedy, gdy jest ona przechowywana i interpretowana¹⁶.

Szczególnym przejawem działalności Ducha Świętego w Kościele jest udzielanie darów i charyzmatów. Udzielane poszczególnym

¹⁴ Por. J. Buczek, *Pneumatologia w nauczaniu „śrobowym” Jana Pawła II*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, dz. cyt., s. 248–253.

¹⁵ Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty duszą Kościoła*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 291–293.

¹⁶ Tenże, *Katecheza Duch Święty początkiem i źródłem apostołowości Kościoła*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 311–312.

osobom w Kościele nie służą one w ostateczności ich osobistemu dobru, lecz pożytkowi wspólnoty. Charakteryzują się one różnorodnością i komplementarnością, co pozwala zaspokoić wszelkie potrzeby wspólnoty Kościoła i służyć wypełnieniu jej posłannictwa. Członkowie Kościoła, jak uczy św. Jan Paweł II, powinni przyjmować je z wdzięcznością i stosownie wykorzystywać w duchu służby innym¹⁷.

Spośród darów i charyzmatów za największy uważana jest miłość. Przyczynia się ona w walnym stopniu do uświęcenia całego Kościoła, jak również poszczególnych jego członków. Ona także jest bodźcem i siłą nadającą dynamizm działalności uczniów Chrystusa, której szczególnym przejawem jest działalność charytatywna. Św. Jan Paweł II zwracał uwagę, że „w każdym świętym, we wszystkich epokach dziejów Kościoła odnajdujemy znaki miłości i Ducha Świętego. Można powiedzieć, że w niektórych okresach historycznych miłość, dzięki inspiracji i przewodnictwu Ducha Świętego objawiała się pod postacią poszczególnych dzieł zorganizowanej pomocy, mających służyć walce z głodem, chorobą oraz dawnymi i nowymi epidemiami. Dzieła tego rodzaju prowadzili «święci miłosierdzia» – takim mianem określano ich zwłaszcza w XIX i XX wieku. Biskupi, kapłani, zakonnicy, zakonnice, chrześcijanie świeccy: wszyscy oni byli «diakonami» miłości. Wielu z nich Kościół otoczył chwałą, innym oddali należną cześć biografowie i historycy, którzy potrafili dostrzec bezpośrednio lub odnaleźć w dokumentach prawdziwą wielkość wyznawców Chrystusa i sług Bożych»¹⁸.

Podstawy eklezjologiczne działalności charytatywnej

Wśród różnorodnych obrazów Kościoła jest i taki, który przedstawia go jako wspólnotę miłości. Kościół został bowiem ustanowiony przez Chrystusa z miłości do człowieka, aby uczestniczył w Jego zbawczym

¹⁷ Tenże, *Katecheza Duch Święty źródłem darów i charyzmatów w Kościele*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 328.

¹⁸ Tenże, *Katecheza Duch Święty źródłem nowej miłości*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., s. 371–372.

dziele; aby wypełniał wolę Ojca, zjednoczony przez Ducha Świętego. Wspólnota Kościoła ma zakorzenie w wewnętrznej miłości Trójcy Świętej, dlatego elementem spajającym Kościół z Bogiem oraz jego członków jest miłość. Można twierdzić, że miłość jest cechą konstytutywną Kościoła, bez której nie mógłby on istnieć i wypełniać swego posłannictwa. Miłość ta pochodzi od Boga i jako dar wlna jest w serca wszystkich wierzących oraz dana Kościołowi jako wspólnocie. Ponieważ Kościół bez miłości nie mógłby egzystować na ziemi, dlatego należy ją postrzegać jako dar dany, ale także zadany – jak uczył św. Jan Paweł II. Z tego powodu miłość nie jest jedynie zaleceniem dla chrześcijan, ale przykazaniem¹⁹.

Papież Benedykt XVI wskazywał, że „cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka: (...) pragnie jego promocji w różnych wymiarach życia i ludzkiej aktywności. Miłość jest zatem służbą, którą Kościół pełni, aby nieustannie wychodzić naprzeciw cierpieniom i potrzebom, również materialnym, ludzi” (DCE 19). Papież przypominał również, że szczególnym przejawem miłości chrześcijańskiej – *caritas* – jest działalność charytatywna (DCE 20). Zwrócił uwagę, że posługa charytatywna jest zawsze potrzebna, nawet w najzamożniejszych społeczeństwach, i z tego powodu Kościół nigdy z niej nie zrezygnuje. „Miłość – *caritas* – zawsze będzie konieczna, również w najbardziej sprawiedliwej społeczności. Nie ma takiego sprawiedliwego porządku państwowego, który mógłby sprawić, że posługa miłości byłaby zbędna. Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jakom człowieka. Zawsze będzie istniało cierpienie, które potrzebuje pocieszenia i pomocy. Zawsze będzie samotność. Zawsze będą sytuacje materialnej potrzeby, w których konieczna jest pomoc w duchu konkretnej miłości bliźniego” (DCE 28). Dlatego „Kościół nigdy nie może być zwolniony od czynienia *caritas* jako uporządkowanej działalności wierzących i, z drugiej strony, nigdy nie będzie takiej sytuacji,

¹⁹ Por. D. Lipiec, *Świadectwo życia chrześcijańskiego osób starszych, chorych i niepełnosprawnych*, w: *Świadectwo w służbie ewangelizacji*, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 217.

w której *caritas* poszczególnych chrześcijan nie będzie potrzebna, gdyż człowiek (...) potrzebuje i zawsze będzie potrzebował miłości” (DCE 29). Problematykę relacji sprawiedliwości i miłosierdzia podjął również Franciszek, według którego „nie są to dwa aspekty sobie przeciwne, ale dwa wymiary tej samej rzeczywistości, która rozwija się stopniowo, aż do osiągnięcia swego szczytu w pełni miłości”²⁰.

Miłość jest charakterystyczną cechą działalności charytatywnej Kościoła. Jest ona motywem jej podejmowania. Posługa miłości – bo tak jest ona często nazywana – jest „odpowiedzią na to, co w konkretnej sytuacji stanowi bezpośrednią konieczność” (DCE 31). Dlatego organizacje charytatywne Kościoła powinny dysponować odpowiednio przygotowaną kadrą oraz środkami materialnymi, aby zarządzać pojawiającym się potrzebom.

Miłość – *caritas* – jest cechą odróżniającą działalność charytatywną Kościoła od działalności innych organizacji dobroczynnych – także przez to, że osoby zaangażowane w działalność organizacji kościelnych powinny kierować się miłością do osób, którym pomagają. Oprócz koniecznego przygotowania profesjonalnego, odpowiedniego do potrzeb, konieczne jest właściwe podejście do człowieka potrzebującego wsparcia. Niosący pomoc muszą w adresacie pomocy dostrzegać godność właściwą dla osoby ludzkiej i dziecięstwo Boże. Powinno to przejawiać się w postawie nacechowanej współczuciem i oddaniem. Przygotowanie profesjonalne, chociaż ważne i postrzegane jako podstawowe, jest dalece niewystarczające, aby pomoc mogła być w pełni humanitarną. Wynika stąd konieczność stałej formacji pracowników organizacji charytatywnych Kościoła, przede wszystkim w jej wymiarze duchowym (zob. DCE 31).

Papież Franciszek z kolei podkreśla, że szczególnymi adresatami miłości chrześcijańskiej są ludzie wykluczeni i marginalizowani ze względu na pochodzenie społeczne, etniczne czy religijne, ludzie

²⁰ Franciszek, *Misericordiae vultus*. Bulla o Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia, Watykan 2015, nr 20.

ubodzy materialnie i duchowo, osoby starsze, chore i niepełnosprawne²¹. Posługa miłości, według niego, powinna wykraczać poza ramy organizacji charytatywnych (zob. EG 52n). Opcja na rzecz ubogich w Kościele, na którą zwracał uwagę Sobór Watykański II, znalazła szerokie odbicie w nauczaniu obecnego papieża, który przekonuje, że urzeczywistnianie chrześcijańskiej *caritas* nie może być domeną jedynie ludzi pracujących w instytucjach kościelnych i tworzących struktury Kościoła, ale jest zadaniem wszystkich ochrzczonych, którzy na mocy sakramentu chrztu powinni spieszyć z pomocą potrzebującym²².

Miłość, będąca „duszą” działalności charytatywnej Kościoła, przejawiającą się w bezinteresowności i oddaniu, była przez wielu ludzi postrzegana jako argument przemawiający za wiarygodnością Kościoła. Od czasów przyjmowali oni Ewangelię potwierdzaną życiem i działalnością chrześcijan wynikającą z miłości. Także działalność charytatywna wierzących dała impuls do wielu zmian społecznych, zwłaszcza dla jego humanizacji. Otwartość na potrzebujących i wychodzenie im naprzeciw spotyka się niekiedy z posądzeniem o interesowność takiego działania, zwłaszcza z posądzeniem o prozelityzm. Jednakże posługa charytatywna Kościoła, aby była autentyczna, musi pozostać bezinteresowna. Kościół nie może jej także zaprzestać wobec oskarżeń o prozelityzm czy też o zależność od ideologii, czy partii. Posługa charytatywna należy do istoty działalności Kościoła. Pragnąc być autentycznym i wiernym swemu posłannictwu, Kościół musi (powinien) realizować dzieła miłości do końca swego istnienia.

Zakończenie

Działalność charytatywna Kościoła ma swoje źródło w przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Miłość jest darem Boga dla człowieka. Przez nią człowiek staje się uczestnikiem życia Bożego. Zostaje włączony do

²¹ Tenże, *Homilia podczas Mszy św. inaugurującej pontyfikat (Watykan 1.03.2013)*, w: Papież Franciszek, kard. Jorge Mario Bergoglio, *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*, Kraków 2014, s. 103–104.

²² Tenże, *Kościół miłosierdzia*, Częstochowa 2014, s. 37–40.

wewnątrztrynitarnej wymiany miłości między Ojcem i Synem, którzy dają pochodzenie Osobie Ducha Świętego. Udzielony człowiekowi przez Boga dar miłości uzdalnia go nie tylko do jego odwzajemnienia, ale także do dzielenia się nią z innymi ludźmi. Miłość jest konstytutywną wartością Kościoła. Spaja ona jego członków we wspólnotę osób służących sobie wzajemnie.

Szczególnym przejawem życia miłością przez wspólnotę Kościoła jest działalność charytatywna. W niej miłość chrześcijańska przybiera wymierną, konkretną postać. Jej adresatami są nie tylko ochrzczeni, lecz wszyscy potrzebujący. Działalność charytatywna bowiem, podobnie jak miłość, ma charakter uniwersalny.

Streszczenie

Działalność charytatywna, podobnie jak wszystkie inne formy posługi pastoralnej Kościoła, ma swoje zakorzenienie w Objawieniu Bożym i „Magisterium Ecclesiae”. W artykule zostały przedstawione podstawy teologiczne posługi charytatywnej realizowanej we wspólnocie Kościoła. Na początku zostało ukazane trynitarne pochodzenie miłości chrześcijańskiej. Ma ona źródło w miłości Osób Trójcy Świętej, którą obdarowują się One nawzajem, oraz udzielają jej człowiekowi. Następnie omówione zostały podstawy chrystopologiczne działalności charytatywnej. Opiera się ona na słowach i czynach Chrystusa, wynikających z Jego miłości zbawczej. Podstawy pneumatologiczne są osadzone na chrześcijańskiej posłudze miłości w świetle działania Ducha Świętego całej wspólnoty wierzących i poszczególnych jej członków. Podstawy eklezjologiczne wiążą się natomiast z zadaniami i możliwością realizacji działalności charytatywnej we wspólnotach kościelnych.

Summary

Charity practice, similarly to other forms of pastoral work of the Church, originates in God's Revelation and Magisterium Ecclesiae. The article presents theological bases of the charity practice implemented in the community of the Church. At first, it presents the Trinitarian origin of Christian love. It results from the mutual love of the Holy Trinity and from the love which They offer the man. Further on, there is an elaboration on the christological bases of charity practice. This practice is based on the words and deeds

of Christ and these result from His saving love. The pneumatological bases are built on the Christian ministry of love in the light of the Holy Spirit's acting among the community of the faithful and in the lives of each of its members. The ecclesiological bases are connected with particular charity tasks and with the possibility to implement charity practice in ecclesial communities.

Słowa kluczowe: Kościół, działalność charytatywna, miłość, działanie Ducha Świętego

Key words: charity work, the ministry of love, charity function, Christian love, theological bases of charity practice

Bibliografi

- Jan Paweł II, *Katecheza Bóg jest niewysłowioną i przenajświętszą Trójcą: Ojcem, Synem i Duchem Świętym*, w: Jan Paweł II, *Co to znaczy wierzyć?*, Warszawa 1988, s. 109–112.
- Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty boskim mieszkańcem duszy*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 339–341.
- Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty duszą Kościoła*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 291–293.
- Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty źródłem darów i charyzmatów w Kościele*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 328.
- Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty początkiem i źródłem apostołowości Kościoła*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 311–312.
- Jan Paweł II, *Katecheza Duch Święty źródłem nowej miłości*, w: Jan Paweł II, *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, s. 371–372.
- Benedykt XVI, *Deus Caritas est*. Encyklika o miłości chrześcijańskiej, Kraków 2008.
- Franciszek, *Homilia podczas Mszy św. inaugurującej pontyfikat (Watykan 1.03.2013)*, w: Papież Franciszek, kard. Jorge Mario Bergoglio, *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*, Kraków 2014, s. 103–104.
- Franciszek, *Evangelii gaudium*. Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, Kraków 2013.
- Franciszek, *Kościół miłosierdzia*, Częstochowa 2014.
- Franciszek, *Misericordiae vultus*. Bulla o Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia, Watykan 2015.

- Buczek J., *Pneumatologia w nauczaniu „śrobowym” Jana Pawła II*, w: Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1994, s. 248–253.
- Lipiec D., Świadectiono życia chrześcijańskiego osób starszych, chorych i niepełnosprawnych, w: Świadectiono w służbie ewangelizacji, red. W. Przygoda, Lublin 2012, s. 211–228.
- Przygoda W., *Apostolski wymiar wolontariatu charytatywnego w Polsce*, Lublin 2012.
- Przygoda W., *Chrześcijanin świadkiem miłości w Kościele. Refleksja pastoralna na podstawie encyklik papieża Benedykta XVI*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2011, nr 3, s. 335–348.
- Przygoda W., *Charytatywna funkcja Kościoła*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 130–138.
- Przygoda W., *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998.
- Przygoda W., *Posługa charytatywna Kościoła w Polsce. Studium teologiczno-pastoralne*, Lublin 2004.
- Przygoda W., *Posługa charytatywna Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 443–506.
- Rak R., *Duch Święty jako Dar i Jego dary*, w: Jan Paweł II. *Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1994, s. 135–148.

Biogram

Ks. Dariusz Lipiec – dr hab. teologii pastoralnej, prof. KUL; kapłan diecezji siedleckiej, pracownik naukowo-dydaktyczny w Instytucie Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Członek Towarzystwa Naukowego KUL, Stowarzyszenia Pastoralistów Polskich, Polskiej Akademii Nauk, PosT-Netzwerks der mittel- und osteuropäischen Pastoraltheologinnen und Pastoraltheologen. Autor monografii *Duszpasterstwo niewidomych i słabo widzących w Polsce. Studium pastoralne*, redaktor i współredaktor kilku dzieł zbiorowych oraz kilkudziesięciu artykułów z zakresu teologii pastoralnej, a zwłaszcza organizacji duszpasterstwa, apostołstwa świeckich i duszpasterstwa niepełnosprawnych.